

...i skarpa poleciała...

Wpisany przez Marta G.
piątek, 30 grudnia 2011 10:08



Ciężko już powiedzieć, ile razy ostrzegaliśmy przed tym, że skarpa na naszej ulicy nie wytrzyma obciążenia budowy. Wszelkie instytucje odpisywały nam zawsze, że nie ma żadnego zagrożenia, ani mowy o tym, by skarpa się osunęła. Tak samo pisano i mówiono do czasu, gdy na jedną z naszych posesji obsunął się gładz z budowy, niszcząc po drodze ogrodzenie i płoty i zatrzymując się na środku podwórka, gdzie tak często bawią się nasze dzieci (art. ["Nie ma zagrożenia?!"](#))

). Ostrzegaliśmy też przed nadmiernym podkopywaniem skarpy w obawie przed ulewnymi deszczami, ale i na to nikt nie zwrócił uwagi. Niedługo później posesje na Kolonii zostały dwukrotnie zalane przez zwały błota i wodę lejącą się z budowy (art.

["Znowu nas zalewa"](#)

).

O tym, że skarpa nie jest w stanie wytrzymać stałych podkopań, obciążeń i zalań, przestrzegali mieszkańcy Kolonii w materiale telewizyjnym publikowanym przez TVP Gdańsk. Niestety żadna instytucja nie zainteresowała się naszymi ostrzeżeniami, wszelkie sygnały zagrożenia po prostu bagatelizując. Tymczasem wczoraj runęły ze skarpy kontenery firmy wykonującej prace budowlane, firmy BOŚ. Kontenery poleciały wraz ze skarpą na ogrodzenie szkoły, niszcząc je razem ze studzienkami kanalizacyjnymi.

Zdjęcia robiliśmy dzisiaj z samego rana, kiedy teren był już częściowo uprzątnięty. Szczęście w nieszczęściu, że na terenie szkoły nie kręciły się dzieci i że kontenery nie runęły na domki na

...i skarpa poleciała...

Wpisany przez Marta G.
piątek, 30 grudnia 2011 10:08

Kolonii, które stoją bezpośrednio pod skarpą.

Rzeczywiście, brak wszelkich zagrożeń...

{gallery}galeria/kontenery{/gallery}